

**Ivan Monolatii**

**UKRAINIAN LEGION (1914 – 1918):  
POLITICAL AND MILITARY ACTIVITIES (PART 1)**

Jan Kochanowski University in Kielce,  
Branch of Piotrków Trybunalski, Poland

**Iwan Monołatij**

**LEGION UKRAIŃSKI (1914 – 1918):  
DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNO-MILITARNA (CZĘŚĆ 1)**

*Abstract:* In the first part of the study devoted to the analysis of political-military activities of Ukrainian Legion during World War I examines the historical, political and ideological features of the prerequisites for the rise of the military formations of the armed forces of Austria-Hungary. Investigates the role and place of contemporary social and political leaders of Ukrainian Galician in the process of creating their own national armed unit within the imperial troops, and investigated mechanisms of participation of Ukrainians in paramilitary companies of Galicia in early XX<sup>th</sup> century. We study the main objective, ideological and programmatic principles, forms and methods of *Sokil, Sich, Plast*, shooting clubs.

*Keywords:* Legion of Ukrainian Sich Riflemen, World War I, Austria-Hungary, Galicia (Halychyna)

Ukraińscy Strzelcy Siczowi utworzyli nową stronicę chwalebnej i jednocześnie tragicznej historii walki o niepodległość Ukrainy. Była to pierwsza wojskowa formacja, która w XX wieku wystąpiła z bronią w rękę w obronie ukraińskich interesów narodowych [20, 145]. Zdaniem znanego ukraińskiego historyka Iwana Kiedryna, „istotnym znaczeniem USS było i na wieki pozostanie to, że oni jako pierwsi w najnowszej historii Ukrainy byli realną zorganizowaną siłą, która w rzeczywistości, z sentymentu i głębi świadomości, była orędownikiem niepodległości i swój ogólny ukraiński charakter udowadniała ogniem i mieczem” [9, 4].

Ukraińskie Strzelectwo Siczowe odrodziło ustanowione przez ukraińskie kozactwo tradycje walki zbrojnej o narodowe interesy, wypracowało własną ideologię wyzwolenia narodowego, przyciągnęło szerokie warstwy ukraińskiego społeczeństwa, wzbogaciło Ukraińców o nowe duchowe i polityczne wartości. Strzelcy stali się pierwszą narodową zbrojną formacją, która po ponad dwustuletniej przerwie w historii wojska ukraińskiego położyła kamień węgielny pod fundament armii narodowej i stała się zwiastunem współczesnych Sił Zbrojnych Ukrainy. Jako formacja narodowo-polityczna, Ukraińskie Strzele-

ctwo Siczowe narodziło się w chwili, gdy Ukraińcy po długim okresie ucisku i braku państwowości zwrócili się ku walce o swoje interesy narodowe [7, 5-6].

Ożywienie polityczne społeczeństwa ukraińskiego na przełomie XIX i XX wieków, utworzenie wielu partii o zróżnicowanych poglądach, masowe ruchy kulturalno-oświatowe, gospodarcze, sportowe i młodzieżowe w Galicji stworzyły niezbędne przesłanki dla walki zbrojnej o ukraińskie państwo. Takie możliwości tworzyła działalność ukraińskich towarzystw na wespół militarne go charakteru – *Sicz, Sokół, Płast*, a także wybuch Pierwszej Wojny Światowej, która faktycznie stała się symbolem początku nowego wieku z historycznego i politycznego punktu widzenia [14, 38]. Działalność bojowa Legionu USS stanowi jedną z najbardziej znanych kart walki zbrojnej narodu ukraińskiego podczas Pierwszej Wojny Światowej i walki wyzwolenczej Ukraińców w latach 1917 – 1918.

Osiągnięcia USS legły u podstaw strzeleckiej legendy o zjednoczonej Ukrainie. Gotowość ukraińskich legionistów do niesienia ofiar w imię niezawisłej i zjednoczonej Ukrainy stała się dla wielu pokoleń Ukraińców cennym drogowskazem, który stale pobudzał do walki o wolność swojej Ojczyzny. Widocznym przejawem dążenia strzelców do połączenia wszystkich ziem Ukrainy w jednolite państwo było wykorzystanie przez nich w swojej symbolice dwóch herbów: galicyjskiego – z sylwetką lwa i kijowskiego – z archaniołem Michałem. Herb przyszłej niezawisłej Ukrainy winien był łączyć dawne symbole – archanioł Michał z mieczem w jednej ręce i tarczą, na której widniał lew, w drugiej [9, 5].

Dzięki swemu składowi i poziomowi wykształcenia żołnierzy, Legion USS

był rzeczywiście elitarną formacją. W każdej kompanii (sotni) było około 70% działaczy społeczno-politycznych, prawników, pedagogów, literatów, dziennikarzy, artystów i studentów. Starszyzna Strzelców Siczowych zawsze pozostawała wierna obowiązkowi, nałożonemu jej przez Ukrainę. Pokazała prawdziwe wzorce nadzwyczajnego bohaterstwa i patriotyzmu. O bohaterskim szlaku bojowym Strzelców Siczowych zostało napisanych niemało książek, zebrano wiele dokumentów, materiałów, które są przechowywane w archiwach, eksponowane w muzeach Ukrainy i za granicą. Autor ma nadzieję, że to opracowanie będzie pomocne przy burzeniu starych sowieckich stereotypów o ukraińskim ruchu narodowo-wyzwoleńczym.

## I. Przed wybuchem Wielkiej Wojny

Jedną z najtragiczniejszych i jednocześnie chwalebnych kart historii Ukrainy jest okres walki wyzwolenczej narodu ukraińskiego o swoją państwowość w latach 1917 – 1918. Jest ona nieodłącznie związana w naszej świadomości z Ukraińskimi Strzelcami Siczowymi, często nazywanymi *ususami*.

Dlaczego właśnie galicyjskie Strzelectwo Siczowe stało się symbolem początku walki zbrojnej Ukrainy o niepodległość w XX wieku? Tuż przed wybuchem Pierwszej Wojny Światowej ziemie ukraińskie już od ponad stu lat były podzielone pomiędzy dwa imperia – Habsburgów i Romanowów. Ukraiński ruch narodowy w każdym z tych państw, formułując swoje hasła polityczne i zadania na przyszłość, próbował jednocześnie wznieść się ponad swoje wewnętrzne podziały i pokonać zewnętrzne niekorzystne uwarunkowania [20, 146-147]. Najtrudniej było wywalczyć utworzenie narodowych

formacji wojskowych – rękojmi przyszłej niepodległości. Ukraińcom galicyjskim to się udało wcześniej i dlatego, nie zważając na to, że *ususi* z początku walczyli w austriackich mundurach, dla Ukraińców stali się zarodkiem narodowego wojska. W latach 1917 – 1918, gdy w Naddnieprzu zaczęła tworzyć się ukraińska armia, *siczowycy* przeszli już długi i krwawy szlak bojowy. Gdy w roku 1918, po podpisaniu pokoju Brzeskiego oddziały strzelców wejdą do Wschodniej Ukrainy, będą reprezentować sobą wzorzec nie tylko organizacji wojskowej (nie byli zbyt liczni i ich siła militarna wtedy nie była decydująca). Będą również uzbrojoną, mobilną narodową strukturą, której członkowie byli nie tylko żołnierzami, ale też nosicielami patriotycznej świadomości, którą rozpowszechniali wśród ukraińskiej ludności.

Chociaż taką wyraźną postawę światopoglądową poprzedzała długotrwała ewolucja: tak jak hasła ukraińskiej niezawisłości dopiero na przełomie XIX i XX wieków stały się przedmiotem dyskusji, a i wtedy – nie zawsze otwartej. W 1900 roku na dwóch przeciwległych krańcach Ukrainy patriotycznie nastrojona młodzież ukraińska ujawniła swoje dążenie do niezawisłości Ukrainy jako narodowego ideału [19, 29]. W Charkowie Mychajło Michnowski na tajnych zebraniach młodzieży ogłosił referat *Niezawisła Ukraina*, w którym po raz pierwszy wyraził polityczne credo: „Jedna, jedyna, niepodzielna, wolna, niezawisła Ukraina od Karpat aż do Kaukazu” [8, 79]. W tym samym roku we Lwowie zgromadzenie ukraińskich studentów przyjęło rezolucję, mówiącą że „Najwyższym celem narodowo-politycznych dążeń całej młodzieży jest niezawisła Ukraina” [4, 33].

Lwowskie zgromadzenie studentów po raz pierwszy na ziemiach ukra-

ińskich publicznie ogłosiło dążenie do utworzenia niezawisłego, wolnego i zjednoczonego państwa ukraińskiego, które stało się wiodącym hasłem ukraińskiej młodzieży i poprowadziło ją pod sztandary Ukraińskich Strzelców Siczowych w 1914 roku. Sprawy ukraińskiej państwowości na tym zgromadzeniu bronili W. Starosolski i L. Cegielski. Ten ostatni był autorem masowo rozpowszechnianej książeczki *Ruś – Ukraina i Moskonia*, w której opierając się na ideach M. Drahomanowa uzasadniał narodowe i demokratyczne żądania Ukraińców [4, 34; 35].

Wzrost narodowej świadomości galicyjskiej młodzieży pociągnął za sobą szeroko zakrojoną działalność paramilitarną sieci strażacko-sportowych oddziałów terenowych towarzystwa młodzieżowego *Sokół*, utworzonego w 1894 roku, z inicjatywy gorącego patrioty, lwowskiego inżyniera i przedsiębiorcy W. Nahornego. Najlepszy okres tego towarzystwa nastąpił wraz ze wstąpieniem do niego profesora Iwana Boberskiego, utalentowanego organizatora, teoretyka i ideologa, wieloletniego lidera ukraińskiego ruchu młodzieżowego [1, 217].

Na początku 1914 roku, przez 974 oddziały *Sokoła*, dzięki ich wyteżonej pracy, przewinęło się około 70 000 chłopców i dziewcząt. Oprócz zawodowego i fizycznego wyszkolenia, członkowie sokolich oddziałów przechodzili szkołę ideowego wychowania, przygotowania do walki zbrojnej o narodowe wyzwolenie. Ideologicznymi zasadami ukraińskiego sokolnictwa były tezy M. Hruszewskiego, który w artykule *Współczesne sokolnictwo i lekcje naszej przeszłości* zauważał: „Zadanie sokolich organizacji – służyć wielkiej sprawie budowania nowej Ukrainy – bez panów i niewolnictwa, Ukrainy uwolnionej od

niewoli politycznej, społecznej i duchowej” [9, 7].

Niestety, za tymi deklaracjami nie szły praktyczne programy. Lecz było już wiadome, że bez swoich formacji wojskowych nie ma co myśleć o wolnej Ukrainie. Skąd je wziąć? Jak podejść do tego problemu? Do tego dochodziło zakorzenione w tym czasie wśród Ukraińców galicyjskich antymilitarne nastawienie. Bali się oni armii, służby wojskowej, jak ognia. I nienawidzili jej z całego serca. Tę zakorzenioną wrogość wynieśli z austriackiej służby wojskowej, podczas której oprócz szykan, gorzkich poniewierek i poniżania ludzkiej godności, niczego więcej nie doświadczyli. W Galicji wiele pisało się o samobójstwach powołanych do wojska rekrutów. Powstawało pytanie, w jaki sposób zaszczerpić Ukraińcowi ochotę do musztry, marszu, do broni – jak ukształtować ideę utworzenia własnych sił zbrojnych?

W tym miejscu warto wspomnieć nietuzinkową postać Cyryla Tryłowskiego, zrodzoną jakby samą potrzebą tej epoki. Przyszły organizator siczowego i siczowo-strzeleckiego ruchu w Galicji, C. Tryłowski urodził się 6 maja 1864 r. w Bogucinie, w ówczesnym powiecie Złoczewskim, w rodzinie greko-katolickiego duchownego. Jednak jego pochodzenie nie wpłynęło na określenie życiowej i politycznej drogi. Stał się radykałem, ostro krytykującym konserwatyzm galicyjskiego kleru, klerykalizację życia społecznego [13, 8; 9].

Pod wpływem swojego wuja i opiekuna szkolnych towarzystw Danyła Taniaczekowycza – Cyryl Tryłowski od najmłodszych lat przesiąkł nacjonalistycznym duchem. Przejmował się przyszłym losem swojego narodu. Romantycznie nastrojony młodzieniec ślepo rzucił się w wir działalności społecznej. Już jako

uczeń gimnazjum jeździł po wsiach z referatami na tematy historyczne, brał się za organizację towarzystw trzeźwości, społecznych spichlerzy. W 1884 roku razem ze uczniem Kołomyjskiego gimnazjum Iwanem Kiejwanem, założył pierwszą na Pokuciu czytelnię we wsi Karłowe, w powiecie Śniatyńskim. Tryłowski ukończył wydział prawa na Czerniowickim Uniwersytecie, obronił pracę doktorską we Lwowie. Później pracował jako adwokat w Śniatyniu. Założył własną kancelarię adwokacką w Kołomyji; został wybrany na posła do austriackiego parlamentu, Sejmu Galicyjskiego. Ale to wszystko było, jak wynika z jego wspomnień, czymś drugorzędnym. Sam Tryłowski jeszcze podczas nauki w gimnazjum dochodzi do zrozumienia, że wyzwolenie Ukrainy, dorównanie swego narodu do poziomu europejskich nacji jest możliwe tylko w niezawisłym państwie [9, 8].

W przeciwnym razie ludność ukraińska pozostanie etnograficzną masą, która będzie materiałem dla przebudowy obcych państw. Cyryl Tryłowski rozumiał jedną bardzo ważną cechę chłoparusa. W przypadku Niemiec lub Francji, cała aktywna część wsi w tych krajach przepływała do administracji, armii, kultury i tym podobnych sektorów, na wsi pozostała w większości „konserwatywna masa”, przykuta do pługa i siewnika. W Galicji na wsi pozostawali prawie wszyscy – aktywni i mniej zdolni – dlatego że w państwie austriackim nikt nie dopuszczał do administracji Ukraińców. Urzędnicze kadry w Galicji głównie były tworzone z Polaków. W armii rzadko który Ukrainiec mógł dosłużyć się do stopnia sierżanta (zugsfuhrera). I jeśli ukraińska młodzież z miast, inteligencja, posiadała towarzystwa *Sokół*, to wiejska nie miała niczego [1, 217].

Spotkanie Cyryla Tryłowskiego z chłopem Dmytrem Solanyczem we wsi Usti w powiecie Sniatyńskim pchnęło go do aktywnych działań. Obaj doszli do wniosku – potrzebne jest towarzystwo, które przypominałoby Zaporoską Sicz, w którym panowałby duch równości, wzajemnego poszanowania i pomocy. Organizacja powinna być zbudowana na wzór Zaporoskiego Kosza. Planowano też zachować stare tytuły starszyny: koszowy, esauł, pisarz, skarbnik, oboźny, aby przypominało to minioną chwałę Ukrainy. Oficjalnym celem towarzystwa była ochrona wsi przed pożarami, a w rzeczywistości – praca kulturalno-oświatowa wśród młodzieży wiejskiej, z młodymi gospodarzami. Zaszczepianie zamiłowania do wojska, lecz przez kozackie wychowanie, ćwiczenia z toporkami, festyny. Aby przyciągnąć do towarzystwa, zdecydowano się nadawać różnorakie wyróżnienia, które nawiązywałyby do kozackich: malinowe szarfy przez ramię, pióra do czapek, toporki, kozackie chorągwie z portretami wybitnych postaci historycznych Ukrainy [9, 9].

Co prawda nazwa *Sicz* dla Ukraińców nie była obcą – już od kilkudziesięciu lat istniało towarzystwo młodzieżowe pod taką samą nazwą, założone w 1868 r. przez ukraińskich studentów w Wiedniu. W niej ukształtowały się wybitne w późniejszym okresie postaci: N. Wachnianyn, J. Celewycz, I. Puluj, M. Zarycki, I. Horbaczewski, J. Okunewski, J. Ozarkewycz, J. Petruszkewycz. B. Łepki. Honorowymi członkami wiedeńskiej organizacji byli M. Drahomanow, I. Franko, M. Hruszewski, W. Wynnyczenko. Przypomnijmy, że to właśnie wiedeńska *Sicz* dała impuls do przeprowadzenia pierwszego Zjazdu ukraińskiej młodzieży z Galicji i Bukowiny który odbył się 17 września 1880 roku w Kołomyji, z

udziałem wszystkich ówczesnych studenckich organizacji (*Kółko akademickie*, *Przyjazny lichwiarz* ze Lwowa, *Związek* w Czerniowcach i *Sicz* z Wiednia). Zebranie prowadził ówczesny przewodniczący wiedeńskiej *Siczy* J. Okunewski. Drugi zjazd odbył się również w Kołomyji w 1884 roku [9, 9].

Zamiaru utworzenia nowego siczowego towarzystwa we wsi Ustia nie udało się zrealizować, ponieważ władze austriackie nie zatwierdzały odstępstw od statutu (do każdego odstępstwa należało przekazywać wyjaśnienie, uzasadniające jego potrzebę). Tryłowski użył podstęp. Raz jeszcze przedłożył statut do zatwierdzenia, lecz bez opisu odstępstw, aby postawić władze przed faktem dokonanym. Jeśli towarzystwo zacznie działalność – władza będzie musiała się z tym pogodzić. Dlatego 5 maja 1900 roku, w przeddzień dnia świętego Jerzego, patrona wojskowych, w galicyjskiej wiosce Zawalia, pod Sniatyniem, miało miejsce zdarzenie, które zapisało się złotymi zgłoskami w najnowszej historii Ukrainy. Kilkudziesięciu siczowców z Cyrylem Tryłowskim na czele, w malinowych szarfach i z toporkami w rękach, przemaszzerowało przez wioskę z pieśnią na ustach – *Hej tam na górze sicz maszeruje*. Tym samym zostało ogłoszone, że w Galicji narodziła się nowa narodowa siła, gotowa postawić przed rodakami poważne patriotyczne cele. Głównymi organizacyjnymi zasadami ruchu siczowego, zawartymi w statutach i zaleceniach organizatorów były: dobrowolność, wzajemna pomoc, poszanowanie prawa i ustanowionych zasad zachowania się w towarzystwie, poszanowanie własnej i obcej godności, moralność, uczciwość, patriotyzm [13, 10].

Oficjalnie nowo utworzona organizacja miała nazwę *Strażacko-gimna-*

styczne Towarzystwo Sicz. Jednocześnie wskazywano na zasadniczo nowy, świecki (a przy tym ogólnospołeczny) jego charakter: „Członkiem Siczy może zostać każdy Ukrainiec (każda Ukrainka) świeckiego pochodzenia” [13, 9].

Inicjator i inspirator ruchu siczowego C. Tryłowski, analizując cele Siczy, doszedł do wniosku że praktyczna praca – szkolenie strażackie – jest bardzo korzystna dla chłopstwa, bowiem do tych, którzy ratują gospodarstwa przed pożarem, zawsze odnoszą się z poważaniem i sympatią. Ćwiczenia fizyczne z wykorzystaniem toporków i pik, masowe marsze, zainteresują wiejską młodzież, młodych gospodarzy. Założyciel ruchu siczowego mówił w jaki sposób pokonać wyraźne antimilitarystyczne nastawienie wśród ówczesnego ukraińskiego społeczeństwa: „Jest ważne, żeby naród polubił ćwiczenia wojskowe nie z przyjaźni do Austrii, ale mając na uwadze odległą przyszłość” [13, 10].

Ideał wychowawczy C. Tryłowskiego można sformułować następująco: koleżeński duch historycznej Siczy, siczowe zwyczaje, duch wojskowy, demokratyczne zasady współżycia, koleżeńska solidarność oraz wysokie morale obywatelskie, walka z pijaństwem, samokształcenie, pokonanie kolaboracjonizmu (tak zwanego „chrunistwa”) i moskalofilstwa, a przede wszystkim – patriotyczny duch miłości do Ojczyzny, poczucie przynależności do wielkiej kulturowej nacji i wiara we własne siły. Sicze stopniowo zaczęły powstawać w całej Galicji, Bukowinie i na Huculszczyźnie. Zaniepokoiło to władze we Lwowie, w osobie namiestnika Andrzeja Potockiego. Wpływ ruchu siczowego na galicyjską wieś rósł bardzo szybko. Inspirowane przez polskie kręgi, które podejrzliwie odnosiły się do ukraińskiego ruchu, procesy sądowe były

przez C. Tryłowskiego wygrane. W 1907 roku wybrano go posłem do austriackiego parlamentu. To w znacznym stopniu polepszyło pozycje ruchu siczowego, gdyż posiadając parlamentarny immunitet *Ojciec siczowy* mógł skuteczniej bronić jego interesów. Lecz to nie powstrzymało hrabiego A. Potockiego, który był skłonny całkowicie zlikwidować Sicze [13, 8].

W wielu wsiach i miastach Galicji siczowców ciągnano po sądach, zasądzając im wysokie kary za noszenie szarf, toporków i urządzenie tańców. W kwietniu 1908 r. student Lwowskiego uniwersytetu Myrosław Siczynski dokonał zamachu na Andrzeja Potockiego. Nowy namiestnik Galicji, Michał Bobrzyński, znany polski historyk, parlamentarzysta i polityk, próbował skończyć z antyukraińską polityką i osiągnąć polsko-ukraińskie porozumienie. Jednak decyzji swojego poprzednika odnośnie ruchu siczowego nie odwoływał. W tych czasach przesładowań politycznych, głównym przejawem społeczno-politycznej i kulturalno-oświatowej działalności były siczowe święta. W latach 1900 – 1914 odbyło się sześć ogólnokrajowych świąt siczowych w Galicji i dwa na Bukowinie, które pozostawiły zauważalny ślad w społecznym życiu galicyjskich i bukowińskich Ukraińców. O sukcesie idei siczowej, rozprzestrzenieniu się radykalizmu i popularności C. Tryłowskiego świadczyły dwa ostatnie przedwojenne święta w Stanisławowie (dziś Iwano-Frankowsk) w czerwcu 1911 r. i Śniatyniu, w lipcu 1912 r. [9, 11].

W grudniu 1912 roku we Lwowie został zorganizowany *Ukraiński Siczowy Związek*, którego Generalnym Atamanem wybrano C. Tryłowskiego. Dojrzała realna możliwość utworzenia ukraińskich formacji wojskowych, tym

bardziej że polskie *drużyny strzeleckie* istniały już od 1910 roku otrzymując pomoc od władz. Austriacka administracja wojskowa zezwalała im korzystać ze strzelnic, namiotów, a nawet przekazała karabiny *Mannlicher*.

Polacy mieli towarzystwa *Strzelec* i *Związek Strzelecki*. Ich twórcą był Józef Piłsudski, który pisał: „Tylko miecz znaczy coś na szalach narodów” [9, 14]. Na zaproszenie C. Tryłowskiego wystąpił on jesienią 1912 roku w *Powitowej Siczy* we Lwowie z wykładem o powstaniu i walce zbrojnej Polaków o wolność. Miało to duży wpływ na ukraińską społeczność. Z dużymi trudnościami udało się C. Tryłowskiemu zarejestrować statut strzelców. Tak zostały utworzone narodowe formacje zbrojne Ukraińców w XX wieku.

Koszowym nowego towarzystwa, z podpowiedzi Cyryla Tryłowskiego, został wybitny działacz społeczny Wołodymyr Starosolski. Był to człowiek o kryształowo czystym sercu, i wielkim intelekcie. Szczytowym punktem ruchu siczowego był *Krajowy zlot (Krajowy zdwig)* we Lwowie 28 czerwca 1914 roku w setną rocznicę urodzin wybitnego poety Tarasa Szewczenki [14, 38]. Przed *Siczowym ojcem* przededefilowało około dziesięć tysięcy siczowców i siczówek – przedstawicieli 916 kół *Siczy*. Paradę *Sokołów* odbierał profesor Iwan Boberski. Było to niezapomniane wydarzenie w historii odrodzenia narodowego ducha Ukraińców. Święto zyskało wielki rezonans we wszystkich warstwach społecznych. W dniu 27 czerwca w odbył się uroczysty koncert, na którym C. Tryłowski wygłosił przemówienie, gdzie zabrzmiały znane jego słowa: „Być może bliska jest już ta fala, z której będziemy mogli zaczerpnąć naszymi hełmami wodę z Dniepra – Sławutycza, wodę wymieszaną z krwią naszych wrogów!” [9, 15].

A w niedzielę strumienie siczowców i siczówek złączyły się na centralnych ulicach i przemaszerowały na plac towarzystwa *Sokoła-Ojca*. Na przodzie szła kolumna czterystu członków *Siczowych strzelców* z karabinami. Przed nimi jechali na koniach Tryłowski i Boberski. Ukraińska publiczność wznosiła okrzyki „Chwała ukraińskim strzelbom!” [9, 15].

Wielotysięczny tłum widzów ogarnął niesłyszany entuzjazm, przejawiający się burzą oklasków i łzami radości. Doktor Stepan Ripecki napisał później, że organizacja siczowa, siczowa idea, pieśń i obyczaje – wszystko to pojawiło się na początku XX wieku i było fundamentem odrodzenia narodowego. Nie można przecenić znaczenia *Siczy* w rozwoju socjalno-politycznego ruchu narodu ukraińskiego. Wykorzystując narodowe tradycje, organizatorom *Siczy* udało się znacznie podnieść poziom kultury fizycznej i pomóc pojąć znaczenie wychowania fizycznego w życiu każdego człowieka i całego narodu. Jednocześnie *Sicz* była formą wychowania narodowo-patriotycznego. Ze środowisk *Sokołów* i *Siczy* i *Płasta* pochodzili Ukraińcy Strzelcy Siczowi – podstawa późniejszej Ukraińskiej Armii Galicyjskiej. W tym że żołnierz ukraiński podczas walki wyzwolenczej był przepełniony ideą ukraińskiej państwowości, uczciwie i ofiarnie spełniał swój obowiązek, zyskał wdzięczność i pamięć potomków – wielka zasługa Cyryla Tryłowskiego i utworzonych przez niego *Siczy*.

Wzrost napięcia międzynarodowego, przygotowania Polaków do dojrzewającego konfliktu, popychały Ukraińców do zastanowienia się nad swoją postawą w przypadku zbrojnego starcia między Austro-Węgrami a rosyjskim imperium. Największą aktywność przejawiała młodzież studencka, któ-

rej przedstawiciele stali na czele ruchu wojskowego wychowania galicyjskich Ukraińców i odegrali ważną rolę w powstaniu towarzystw wojskowych. Wydarzenia na południu Europy, a w szczególności zaostrzenie stosunków między Austro-Węgrami i Rosją, dawały podstawy do przypuszczeń, że w najbliższym czasie między nimi wybuchnie zbrojny konflikt. Dlatego przed ukraińską społecznością stało pytanie – którą ze stron wesprzeć w przypadku wybuchu wojny? Wśród Ukraińców poglądy na wychowanie wojskowe były niejednoznaczne. Ukraińscy politycy z dość dużym uprzedzeniem odnosili się do wszystkiego, co kojarzyło się w armią i wojną. Nawet wtedy, gdy 7-go grudnia 1912 roku przedstawiciele ukraińskich partii politycznych opowiedzieli się za tym, aby w przypadku konfliktu między Rosją i Austro-Węgrami wesprzeć te ostatnie. W następnym okresie tylko poszczególne działacze próbowali w jakiś sposób przygotować się do tej sytuacji.

Wołodmyr Ciemnycki w pracy *Ukraińscy Strzelcy Siczowi*, napisanej w 1915 roku, analizując sytuację zauważył, że była ona zgodna z przewidywaniami. Porównując ukraińskie i polskie ruchy wyzwolenicze wskazywał na rzecz następującą: „Nie ma prawie polskich rodzin, w których nie byłoby powstańców z lat (18)31 i (18)63. Walka o wolność Polski – to nie tylko wspomnienie, tradycje, spisane na pożółkłych od starości dokumentach, lecz coś bardzo bliskie. Ilu z dzisiejszych legionistów polskich bawiło się w dzieciństwie bronią, wyszczerbioną na kościach rosyjskich żołnierzy, ilu razem z mlekiem matki wyssało jej gorzkie łzy, którymi oplakiwała utratę męża, ojca lub brata. A ukraińska krew za wolną Ukrainę przelana była tak dawno, że obecne pokolenie wie o niej tylko

z książek. Sama idea państwowej samodzielności Ukrainy – u nas, Ukraińców, to owoc politycznych i ekonomicznych rozmyślań” [12, 8; 9].

Jednak nie zważając na sprzeczności i skrajne stanowiska, stopniowa agitacja jak również złożona sytuacja międzynarodowa, pchnęły studentów do zaktywizowania swojej działalności, skierowanej na szkolenie wojskowe. Jeszcze jednym czynnikiem mobilizującym, były polskie organizacje wojskowe, które z inicjatywy Józefa Piłsudskiego rozprzestrzeniły się w całej Galicji, stając się potencjalnym zagrożeniem dla dążeń Ukraińców. Wojskowo-sportowa organizacja *Związek strzelecki* założona w 1910 roku we Lwowie, stała się główną bazą przygotowania kadry oficerskiej dla przyszłych polskich sił zbrojnych. Polacy posiadali także własne kursy oficerskie i przeprowadzali regularne manewry na poligonach Lwowa i Krakowa. Dlatego nieprzypadkowo Olena Stepaniw w artykule *Na temat wojskowego wychowania* zaznaczała: „Możliwość wojny austriacko-rosyjskiej, groźba tego, że wojna będzie prowadzona na naszym terenie, ciągłe przygotowania ze strony Polaków, to wszystko zmusza nas do pomyślenia o samych sobie i swojej ewentualnej sytuacji” [18, 14].

W rezultacie, jak już było wspomniane, na II Wszuchukraińskim zjeździe studentów, większość zgromadzonych poparła ideę wojskowego szkolenia młodzieży. Pierwsze kroki były poczynione w kółku *Płasta*, zorganizowanym przez Iwana Czmołę przy wsparciu innych słuchaczy Lwowskiego uniwersytetu: H. Suszka, Oleny Stepaniw, H. Dmytrenki i studenta wydziału chemii Wyższej Szkoły Politechnicznej, a w najbliższej przyszłości – nauczyciela w Kołomyjskim gimnazjum, Piotra Franko.



Utworzone jesienią 1911 roku, jeszcze przed rozpoczęciem ogólnej dyskusji na temat wojskowego szkolenia – kółko połączyło studentów i uczniów szkół średnich. W nim była prowadzona praca bardziej wojskowa niż skautowska. „Płastuny” zaznajamiali się z konstrukcją karabinu *Mannlicher*, uczyli się strzelać z różnego rodzaju broni, ćwiczyli z pikami i karabinami, zajmowali się kartografią, przeciąganiem polowych linii telefonicznych, kopaniem okopów, sygnalizacją itd. Galicyjska młodzież masowo włączyła się w przebudowę ruchu płastowego. Do chwili wybuchu Pierwszej Wojny Światowej, w Galicji istniały 34 kółka płastowe, zrzeszające 1700 członków. Warto przy tym zaznaczyć, że działalność tajnych organizacji wojskowych stała się jednym z czynników, który dał impuls ukraińskiemu społeczeństwu Wschodniej Galicji, aby rozpoczęło dyskusję odnośnie przyszłości ruchu narodowego.

Podsumowując znaczenie działalności kółek płastowych, badacz ruchu strzeleckiego i członek starszyny *Legionu Ukraińskich Strzelców Siczowych* Stepan Ripecki pisał: „Istniejąc jeden rok, do jesieni 1912 roku – kółko to wykonało bardzo ciężką i pionierską pracę na odcińku, istotą której już od dawna nikt u nas się nie interesował. Przekazało ono cenne doświadczenie ze swojej krótkiej pracy komitetowi młodzieży akademickiej i siczowej organizacji, w ręce których przeszła inicjatywa dalszej przebudowy militarnej organizacji” [11, 20].

W 1912 r. Iwan Czmoła wspólnie z „płastunami” O. Kuczeriszką, O. Kwasem, W. Kuczabskim i J. Ochrymowyczem zorganizował *Kółko Strzeleckie*. W jego skład wchodził tylko studenci, wśród których najbardziej wyróżniali się P. Franko, H. Suszko, W. Klym, H. Daszkiewicz, H. Tajnik, M. Lubyniecki, I. Kulyniak.

Potajemnie szkolili się w wojskowym rzemiośle, a dla popularyzacji swoich idei w 1913 roku zaczęli wydawać czasopismo *Opinie* (*Widgudki*) [18]. Latem 1913 roku kierownictwo towarzystwa zorganizowało pierwszy dwutygodniowy obóz w Karpatach, w rejonie Czernogóry. Od końca 1912 roku do procesu organizacyjnego stanowienia towarzystw wojskowych włączyli się starsi przedstawiciele ukraińskiej inteligencji galicyjskiej. W dniu 15 grudnia na posiedzeniu tak zwanej *Zaporoskiej* rady *Sokoła-Ojca*, któremu przewodził znany pedagog I. Boberski, zdecydowano zająć się organizacją towarzystw strzeleckich. Tego dnia na zebraniach ukraińskich studentów Politechniki, zrzeszonych w towarzystwie *Podstawa* (*Osnowa*), podjęto decyzję o rozpoczęciu wojskowego szkolenia.

A już następnego dnia zebrał się *Międzypartyjny Komitet* z udziałem przedstawicieli starszego pokolenia (L. Cehielskiego, S. Tomaszewskiego, I. Boberskiego, K. Malickiego) oraz młodzieży (I. Czmoły, H. Daszkiewicz, M. Balickiego i S. Hajduczka), którego uczestnicy postawili sobie za cel opracować statut *Ukraińskiego Towarzystwa Strzeleckiego*. Jednak wkrótce przedstawiciele radykałów odstąpili od tego projektu, koncentrując swoją działalność na *Ukraińskim Siczowym Związku*, kierowanym przez C. Tryłowskiego. Tak więc od tej pory tworzenie ukraińskich strzeleckich organizacji poszło dwiema drogami, które reprezentowały *Ukraiński Siczowy związek* i przedstawiciele młodzieży studenckiej, wspieranych przez Komitet Międzypartyjny [7, 60, 61].

W celu prowadzenia systematycznej pracy wojskowo-wychowawczej i organizacyjnej, studenci, nie czekając na zezwolenie władz, założyli we Lwowie stu-

dencką organizację strzelecką, kierowaną przez komitet na czele z I. Czmołą. Do organizacji należeli także: W. Henik, O. Kuczeriszka, O. Nawrocki, B. Hnatewycz, W. Dzikowski, H. Daszkiewicz, O. Kwas, W. Kuczabski i inni. Przedstawiciele tego kółka, które stało się ośrodkiem ruchu strzeleckiego we Lwowie, urządzali ćwiczenia wojskowe, zgłębiali teorię wojskowego rzemiosła, zajmowali się opracowywaniem wojskowej terminologii i podręczników [9, 19].

W międzyczasie *Ukraiński Siczowy Związek*, będący ośrodkiem towarzystw siczowych, w styczniu 1913 roku przedłożył władzom do zatwierdzenia opracowany przez siebie statut kółek strzeleckich. Jednak z powodu przeszkód, stawianych przez miejscową administrację, statut dwukrotnie był odrzucany. Dopiero za trzecim razem, gdy C. Tryłowski dosłownie przetłumaczył na język ukraiński statut polskiego *Strzelca* i przekazał go do rozpatrzenia władzom galicyjskim, została wydana zgoda na utworzenie towarzystwa *Siczowi Strzelcy*. W oparciu o zatwierdzony statut 18 marca 1913 roku zostały przeprowadzone pierwsze zebrania tej organizacji, początkujące powstanie pierwszego legalnego ukraińskiego towarzystwa strzeleckiego [2, 59]. W tej sytuacji organizatorzy studenckiego kółka strzeleckiego, po tym jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dwukrotnie odrzuciło jego statut, w maju 1913 r. połączyli go z uznaną przez władze organizacją – *Siczowych Strzelców* [11, 37; 38].

W ten sposób zostało założone towarzystwo, które w późniejszym okresie nosiło nazwę *Siczowi Strzelcy – I*. Jego przewodniczącym został Wołodimir Starosolski, a zastępcą – Iwan Czmoła. U źródeł *Siczowych Strzelców – II* stali znani później, a w tym czasie studenci

– Roman Daszkiewicz, Jewhen Konowalec, Wasyl Kuczabski, Roman Suszko, Petro Franko i in. Jednak wkrótce zaczęło narastać napięcie, związane w pierwszej kolejności z niechęcią studentów do uznania zwierzchnictwa *Ukraińskiego Siczowego Związku* i i działania według jego wskazań. Wtedy z inicjatywy C. Tryłowskiego *Powitowa Sicz* we Lwowie złożyła do władz nowy statut i 25 stycznia 1914 roku pojawiło się jeszcze jedno towarzystwo *Siczowi strzelcy*, które przyjęło nazwę *Siczowi Strzelcy – II*. Na jego czele stanął student wydziału prawa lwowskiego Uniwersytetu, kierujący *Powitową Siczą* we Lwowie Roman Daszkiewicz. W nim, w odróżnieniu od pierwszego towarzystwa, gromadzącego studentów, działali głównie robotnicy i rzemieślnicy. Między towarzystwami istniały także inne różnice [6, 13], [5, 94].

W szczególności, kierownictwo organizacji *Siczowi Strzelcy – II* postawiło sobie za zadanie szkolić przyszłą kadre podoficerską, podczas gdy *Siczowi Strzelcy – I* byli ukierunkowani na szkolenie kadry oficerskiej. Inną cechą pierwszej organizacji było to, że jej członkami mogły być kobiety, na co w innych towarzystwach nie zezwalamo. Wśród 10 drużyn (czet), na które było podzielonych około 300 członków *Siczowych strzelców – II*, dwie były kobiece, jedną z nich kierowała Olena Stepaniw. Zadaniem tej organizacji było przygotowanie nie tylko dobrego żołnierza, ale też światłego obywatela o szerokich horyzontach i wysokim poziomie świadomości narodowej. W tym celu, oprócz szkolenia wojskowego, były wykładane historia Ukrainy, nauki społeczne, historia europejskich rewolucji [3, № 9, 100], [16, 10].

Działalnością organizacyjną i oświatową zarówno wewnątrz towarzystwa, jak też i w wiejskich *siczach* zajmowali

się studenci, połączeni w drużyny. *Siczowi strzelcy – II* odrzucali pomoc władz austriackich, które pożyczaly broń i zezwalały na korzystanie z poligonów wojskowych. To postępowanie było uzasadniane przekonaniem, że prawdziwego żołnierza nie można wychować przy pomocy obcego państwa. W tej sytuacji, aby zapewnić odpowiednie warunki szkolenia, przy pomocy finansowej ojca i własnych środków, przewodniczący *Siczowych strzelców – II* Roman Daszkiewicz nabył 200 karabinów (w tym kilka ostatniego modelu *Mannlicher M.95*). Zaprojektowano i uszyto strzeleckie mundury [17, 156; 158].

Natomiast *Siczowi Strzelcy – I* korzystali z pomocy miejscowych władz, od których wypożyczali broń do szkolenia, wynajmowali strzelnicę itp. Szkoleniem kierowali rezerwiści armii austriackiej Mychajło Wołoszyn, Stepan Rudnycki oraz studenci Osyp Kwas, Wasyl Kuczabski i Bohdan Hnatowycz. Działacze ci kontynuowali pracę, jaka była prowadzona w tajnym kółku strzeleckim. Zorganizowali komisję terminologiczną oraz zajmowali się opracowaniem podręczników do szkolenia wojskowego. Co prawda, podział „Siczowych Strzelców” nie trwał długo. Kierownictwo pierwszego towarzystwa, które zrzeszało według różnych źródeł od 60 do 100 osób i ograniczało swoją działalność do Lwowa, wkrótce zgodziło się na zjednoczenie pod egidą *Ukraińskiego Siczowego Związku*. Oba towarzystwa utworzyły tak zwaną *Strzelecką Sekcję przy Związku*. W skład jej kierownictwa weszło po trzech przedstawicieli studentów i siczowców. Na czele sekcji stanął Dmytro Katamaj. W rezultacie ich wspólnej pracy przed wybuchem Pierwszej Wojny Światowej w Galicji działało 96

ukraińskich towarzystw, zrzeszających około 8200 członków [9, 32].

Jeszcze jedną tajną organizacją wojskową był *Mazepowski Kurs Militarny*. Założony jesienią 1913 roku przez studenta wydziału prawa Wasyla Kuczabskiego i słuchacza Politechniki O. Kwasa, kurs ten zgromadził około 80 (według innych źródeł 40) młodych ludzi. Osyp Dumin wspominał, że uczestnicy *Kursu* słuchali wykładów o dyscyplinie wojskowej, przeprowadzali ćwiczenia polowe w Stryjskim parku, na strzelnicach w Zamarstynowie i Bruchowiczach [17, 159].

Dzięki staraniom organizatorów *Kursu* przed Pierwszą Wojną Światową ukazał się szereg podręczników, w szczególności o karabinie Mannlichera, teorii strzelania, wojskowej kartografii. Szczególnie wyróżnił się Wasyl Kuczabski, który napisał *Kurs piechoty, Sygnalizacja, Teoria strzelania, Przechowywanie broni, Służba zwiadowcza i Szyfry*. Oprócz niego, podręczniki *Terenoznawstwo, Austriackie mapy. Plany i szkice, Podręczniki do techniki, Wzory raportów dla dowódców, kierujących dużymi oddziałami* pod pseudonimem „Zinki Burłaka” wydał Osyp Kwas. Pracę *Tabory (Urządzanie obozów)* napisał Wasyl Kłym (opublikowaną pod pseudonimem *Irynij Dmytrak*). Były to pierwsze wojskowe podręczniki napisane po ukraińsku od 1848 roku. Podczas wojny pokazały swoją wartość w jednostkach szkolnych, w szczególności w Szkoleniówce i Koszu *Legionu Ukraińskich Strzelców Siczowych*. Zaczęto również wydawać gazetę pod tytułem *Wieczny rewolucjonista*. Z inicjatywy W. Kuczabskiego *mazepowcy* złożyli przysięgę, w której zobowiązali się z bronią w rękę wywalczyć niepodległość dla ukraińskiego narodu.

W maju 1914 roku 20 członków towarzystwa zdało egzaminy na podofice-

rów przed jego komisją w składzie Wasyla Kuczabskiego, Osypa Kwasa i Wasyla Klyma [15, 11]. Jeszcze w lutym 1914 r. organizatorzy towarzystwa założyli tak zwany *Fundusz wojskowy*, którego środki przeznaczone były na zakup broni [10]. Podczas letnich wakacji planowano przeprowadzić ćwiczenia wojskowe w rejonie Czernogóry wraz z innymi organizacjami. Jednak wybuch Pierwszej Wojny Światowej nie pozwolił zrealizować tego zamiaru.

### Bibliography and Notes

1. Боберський Іван, *Сокільський рух в австрійській Україні*, [у:] *Пам'яткова книжка СВУ і Календарь на 1917 рік*, Відень 1917, с. 217.
2. Давний Р., *Початки Українських Січових Стрільців*, [у:] *Запорожець. Календар для народа на 1921 рік*, Відень 1920, с. 56-60.
3. Думін Осип, *Історія Легіону Українських Січових Стрільців. 1914 – 1918*, "Дзвін", Львів 1991, № 9-12.
4. Донцов Дмитро, *Наша політична думка і стрілецьтво*, [у:] *Календар Червоної Калини на 1924 рік*, Київ-1923, с. 32-35.
5. *За волю України. Історичний збірник УСС. 1914 – 1964* / Ред. С. Ріпецький, Нью-Йорк: Червона Калина 1967, 608 с.
6. Зленко П., *Українські Січові Стрільці. Матеріяли до бібліографічного покажчика*, Варшава 1935, 34 с.
7. Лазарович Микола, *Легіон Українських Січових Стрільців: формування, ідея, боротьба*, Тернопіль: Джура 2005, 592 с.
8. Міхновський Микола, *Самостійна Україна*, [у:] *Вивід прав України*, Львів: Слово 1991, с. 78-83.
9. Монолатій Іван, *Українські легіонери. Формування та бойовий шлях Українських Січових Стрільців 1914 – 1918 рр.*, Київ: Темпора 2008, 88 с.
10. Назарук Осип, *Мілітарний рух серед української молодіжі середніх шкіл перед війною*, "Діло", Львів 1915, 16-17 жовтня.
11. Ріпецький Степан, *Українське Січове Стрільцтво. Визвольна ідея і збройний чин*, Нью-Йорк: Червона Калина 1956, 360 с.
12. Темницький Володимир, *Українські Січові Стрільці (Думки й уваги з приводу українського мілітарного руху)*, Відень: СВУ 1915, 40 с.
13. Трильовський Кирило, *З моїх споминів. Початки стрілецької організації і Боева Управа*, [у:] *Історичний календар-альманах Червоної Калини на 1927 рік*, Львів 1926, сс. 8-12.
14. Угрин-Безгрішний Микола, *Великий здвиг*, [у:] *Історичний календар-альманах Червоної Калини на 1934 рік*, Львів 1933, с. 38.
15. Угрин-Безгрішний Микола, *Нарис історії Українських Січових Стрільців*, Рогатин-Львів-Київ: Журавлі 1923, 128 с.
16. *Українські Січові Стрільці 1914 – 1920 рр.* / Ред. Б. Гнатевич, Репринтне відтворення з вид. 1935 р., Львів: Слово 1991, 160 с.
17. Юревич-Кнігинецький Е., *Українські мілітарні організації у Східній Галичині перед світовою війною*, [у:] *За державність. Матеріяли до історії війська українського*, Збірник 6, Каліш 1936, с. 155-161.
18. Степанів Олена, *На тему військового образования*, [у:] *Відгуки*, Львів 1913, № 2, с. 12-15; № 3-4, сс. 21-24.
19. Томашівський Степан, *Галичина. Політично-історичний нарис з приводу світової війни*, Б. м. 1915.
20. Monołatij Iwan, Walak Marta, *Українська і білоруська ідея паіństwowa – próby urzeczywistnienia*, [w:] *Wprowadzenie do studiów wshodnioeuropejskich*, Tom 2: *Ukraina i Białoruś: przeszłość i współczesność ziem między Rzeczpospolitą a Rosją* / Red. Waldemar Paruch, Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej 2013, s. 145-197.